

Dzierżawcy szukają pomocy u ministra rolnictwa

Kosmiczne podwyżki czynszów

Cena pszenicy za pierwsze półrocze 2022 r. wzrosła do rekordowej wartości 153,67 zł/dt, co przy zawartych wcześniej umowach dzierżawy powoduje wzrost czynszów w niespotykanej dotychczas skali – ok. 60 proc. względem 2021 r. i aż o ponad 100 proc. względem 2018 r. – alarmują rolnicy.

Taka sytuacja jest bardzo groźna, ponieważ praktycznie blokuje możliwości inwestycyjne gospodarstw. – *Jak mam planować nowe inwestycje, skoro wszystko tak bardzo drożeje? Teraz dosłownie trwa walka o przetrwanie* – mówi Stanisław Daca z woj. pomorskiego, który wspólnie z bratem prowadzi 250-hektarowe gospodarstwo, w tym 160 ha mają w dzierżawie. Rolnik zwraca uwagę, że trzeba brać pod uwagę całokształt, a więc fakt, że w ostatnich miesiącach gwałtownie poszły w górę ceny nawozów, paliw, środków ochrony roślin, pasz czy wielu innych materiałów niezbędnych w codziennej produkcji. – *Wyższy czynsz dzierżawny to kolejny*

problem, który wpływa na obniżenie naszej rentowności – zaznacza.

W podobnej sytuacji jest również Józef Wojewódzki prowadzący 150-hektarowe gospodarstwo nieopodal Sokołowa Podlaskiego (woj. mazowieckie). Specjalizuje się w hodowli bydła opasowego (posiada ponad 1000 sztuk). Ziemię z KOWR (50 ha) dzierżawi od 5 lat. – *Bywały trudne czasy, ale to, co teraz się dzieje, przyprawia o zawrót głowy. Przysnam szczerze, że wysokość czynszu poszła w górę o ponad 100 proc. Dla mnie to jest tragedia* – żali się rolnik. Zwraca uwagę, że nie rozumie, dlaczego nikt z resortu rolnictwa czy KOWR nie podejmuje

działań, żeby wesprzeć gospodarzy. – *Ten problem dotyka większość dzierżawców. Jesteśmy w błędnym kole, bo ziemi potrzebujemy, ale wszystko staje się coraz mniej opłacalne* – zaznacza. Józef Wojewódzki pracuje w gospodarstwie razem z żoną i zatrudnia jeszcze dwóch pomocników. – *Przy tej inflacji nie wiem, ile jeszcze damy radę. Chcemy jedynie spokojnego gospodarowania, żeby koszty dzierżawy nas nie zniszczyły* – przyznaje.

Nie rekompensują kosztów

Kłopoty są nie tylko na Pomorzu czy Mazowszu, ale w całym kraju. Właśnie dlatego Związek Pracodawców – Dzierżawców i Właścicieli Rolnych w Bydgoszczy 8 sierpnia wystosował list do wicepremiera i ministra rolnictwa Henryka Kowalczyka.

W korespondencji podkreślono, że problemy z wysokością czynszów dotyczą rolników, którzy „zawierali umowy dzierżaw z Krajowym Ośrodkiem Wsparcia Rolnictwa w dobrej

Cen skupu pszenicy w ubiegłych latach:

- w I półroczu 2021 r. wyniosła 93,04 zł za 1 dt
- w I półroczu 2020 r. wyniosła 76,56 zł za 1 dt
- w I półroczu 2019 r. wyniosła 81,20 zł za 1 dt
- w I półroczu 2018 r. wyniosła 67,01 zł za 1 dt

wierze, nie spodziewając się tak drastycznych wzrostów cen”. – *Jest to zjawisko ekstremalne, zwłaszcza że od I kwartału 2021 r. najwyższą inflację odnotowujemy w gospodarstwach domowych rolników. Ceny otrzymywane za surowce rolne nie rekompensują kosztów działalności rolniczej. Problem dotyczy szczególnie młodych rolników, którzy zainwestowali ogromne środki, zaciągnęli kredyty i nie są w stanie wytrzymać galopującej inflacji* – tłumaczy Roman Wiatrowski, prezes ZPDiWR.

W liście do wicepremiera Kowalczyka zaapelował o wprowadzenie „innego sposobu wyznaczania stawki czynszu, na przykład na podstawie średniej ceny pszenicy z przynajmniej kilkunastu kwartałów poprzedzających kwartał zapłaty czynszu”.

Umorzyć lub odroczyć

Wiadomo, że zgodnie z przepisami KOWR może odroczyć termin zapłaty należności lub rozłożyć ją na raty w przypadku gwałtownego załamania się rynku zbytu, a także nagłego spadku cen produktów wytwarzanych w gospodarstwie lub przedsiębiorstwie dłużnika. Urzędnicy mogą również zadziałać w przypadku wystąpienia innych nadzwyczajnych zjawisk gospodarczych, a także wystąpienia zdarzeń losowych, jeżeli ich skutkiem jest pogorszenie się sytuacji płatniczej w stopniu „uniemożliwiającym terminową zapłatę należności KOWR, a których dłużnik nie mógł przewidzieć w ramach racjonalnie prowadzonej działalności gospodarczej”. „Zbiory płodów rolnych u rolników

Rolnicy, którzy są zmuszeni płacić coraz wyższy czynsz dzierżawne, zwracają uwagę na bardzo wysoką inflację, która przekłada się na dynamiczny wzrost cen zakupu środków do produkcji rolnej. Z danych GUS wynika, że w sierpniu 2022 r. w porównaniu z analogicznym miesiącem ub.r. inflacja wzrosła aż o 16,1 proc., czym został pobity nowy rekord.



FOT. KRZYSZTOF ZACHARUK

Średnia wysokość czynszu dzierżawnego uzyskanego w I kw. 2022 r. wyniosła 12,9 dt pszenicy/ha. Najwyższe średnie czynsze uzyskano w województwach: kujawsko-pomorskim – 28,9 dt/ha, śląskim – 22,7 dt/ha, wielkopolskim – 18,8 dt/ha i lubelskim – 18,5 dt/ha

generują dochód tylko raz w roku, dlatego odroczenie terminu zapłaty wiążące się dodatkowo z umownymi odsetkami nie są żadną formą wsparcia mającą wymierny wpływ na sytuację ekonomiczną dzierżawcy” – czytamy w piśmie.

Dzierżawcy są świadomi tego, że należność może być też umorzona w całości lub w części wtedy, gdy prowadzone przez KOWR postępowanie wyjaśniające wykaże, że na skutek okoliczności, za które dzierżawca nie ponosi odpowiedzialności i które nie dotyczą jego osoby, zwykły przychód z przedmiotu dzierżawy uległ znacznemu zmniejszeniu. Do podjęcia takich decyzji droga jest jednak kręta i wyboista „Rolnik może oczywiście skorzystać z opinii biegłego czy eksperta, lecz łączy się to z pewnymi kosztami. Można także samemu zanalizować wysokość przychodów z przedmiotu dzierżawy z ostatnich lat oraz ocenić na tej podstawie, czy spadek jest znaczny, ale czy posiada do tego specjalistyczną wiedzę np. z dziedziny ekonomii rolnictwa?” – pyta Związek Pracodawców – Dzierżawców i Właścicieli Rolnych.

– *Podkreślamy, że bardzo trudne dla rolnika jest wykazanie znacznego zmniejszenia zwykłego przychodu z przedmiotu dzierżawy za dany okres gospodarczy. Dlatego oczekujemy rozwiązania systemowego, bardziej przyjaznego rolnikom, dającego stabilizację gospodarowania na dzierżawionych gruntach rolnych*

oraz mającego na celu poprawę dochodów z rolnictwa – zaznacza prezes Wiatrowski. W jego ocenie, jeżeli nie zapadną konkretne decyzje, problemy będą się tylko nawarstwiały prowadząc do katastrofy. – *Jak twierdzą eksperci, w najbliższych latach będą narastać problemy ekonomiczne i społeczne polskiego rolnictwa, będziemy obserwować wahania cen głównych produktów rolnych na rynkach krajowych. Bez wprowadzenia niezbędnych zmian polskie rolnictwo przegra walkę konkurencyjną z Europą* – podkreśla Wiatrowski.

Czas na racjonalność

„Dlatego apelujemy już dzisiaj o rozpoczęcie prac – przy akceptacji społecznej rolników – nad zmianą rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 1 sierpnia 2016 r. w sprawie sposobu ustalania wysokości czynszu dzierżawnego w umowach dzierżawy nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa. Zwracamy się również prośbą do Pana Premiera o skorzystanie z naszego doświadczenia płynącego z 28-letniej działalności organizacji” – pisze bydgoski związek. Kopia listu trafiła także do dyrektora generalnego KOWR, wiceministra rolnictwa Rafała Romanowskiego oraz do prezesa Polskiej Federacji Rolnej. Do czasu zamknięcia tego numeru „Przedsiębiorcy Rolnego” nie nadeszła żadna odpowiedź. ▀

Krzysztof Zacharuk